

Sygn. akt I ACa 508/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. T. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) (...) - (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 25 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 195/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że datę początkową biegu odsetek ustawowych za opóźnienie ustala na 25 stycznia 2018 roku i oddala powództwo w zakresie odsetek za okres od 16 czerwca 2014 roku do 25 stycznia 2018 roku;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. oddala apelację powódki;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

(...)

Sygn. akt I ACa 508/18

UZASADNIENIE

E. T. (2) wносиła o zasądzenie od Skarbu Państwa (...) (...) (...) kwoty 2.000.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za gospodarstwo rolne o pow. 48,25 ha z budynkami położone na terenie wsi P., gm. G., które zostało przejęte przez Skarb Państwa po jej wyjeździe do Niemiec w 1978 r.

Skarb Państwa (...) (...) (...) wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, że zgodnie z ustawą z 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, przejście własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa następowało z mocy prawa z dniem wyjazdu z kraju właściciela. Dlatego nawet uznanie decyzji Naczelnika Gminy G. za wydaną bez podstawy prawnej, nie ma znaczenia, gdyż przejęcie gospodarstwa na Skarb Państwa dokonało się z mocy prawa. Podkreślił ponadto, że przedmiotem odpowiedzialności odszkodowawczej powinny być tylko te nieruchomości, co do których wojewoda stwierdził wywołanie przez zakwestionowaną decyzję nieodwracalnych skutków prawnych. Podał w wątpliwość, czy ówczesne działki pokrywają się z działkami obecnymi, zarzucił powódce, iż trudno stwierdzić, kto obecnie jest właścicielem działek.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.317.189 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 16 czerwca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.815,92 zł tytułem części niepokrytych wydatków; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.581,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Właścicielami gospodarstwa rolnego o pow. 48,36,55 ha położonego w P. byli: F. i W. małżonkowie T. na prawach wspólności ustawowej. W dniu 28 sierpnia 1966 r. powódka zawarła związek małżeński z ich synem F. T..

W dniu (...) zmarł teść powódki, a postanowieniem z dnia 12 czerwca 1971 r. Sąd Powiatowy w O. stwierdził, że spadek po zmarłym, w tym gospodarstwo rolne o pow. 48,36,55 ha położone w P., na podstawie testamentu z 7 lutego 1971 r. nabyli: F. T. oraz E. T. (2), każde z nich po 1/2 części (sygn. akt I Ns 71/71).

W dniu (...) zmarła teściowa powódki, a postanowieniem z dnia 30 stycznia 1978 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po niej, w tym gospodarstwo rolne położone w P. na podstawie ustawy, nabył jej mąż F. T. w całości (sygn. akt I Ns 759/77).

Postanowieniem z dnia 14 lutego 1978 r. notariusz A. W. założył księgę wieczystą nr (...) dla nieruchomości położonej we wsi P., gm. G. składającej się z działek o numerach: (...) i pow. 48 ha 37 arów. Jako właścicieli wpisano F. i E. małżonków T. - jako współwłaścicieli po połowie.

Latem 1977 r. powódka z mężem złożyli wniosek dotyczący wyjazdu za granicę, a w dniu 27 grudnia 1977 r. otrzymali informację o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Przygotowując się do opuszczenia kraju, czynili starania w celu spieniężenia majątku. Działka nr (...) została podzielona na dwie:(...) i na mocy umowy sprzedaży z 3 kwietnia 1978 r. powódka z mężem zbyli działkę nr (...) o pow. 12 arów D. i A. małżonkom O. (akt notarialny Rep. A (...)).

W dniu 15 maja 1978 r. powódka z mężem i dwiema córkami wyjechali na stałe do Niemiec, gdzie doszło do zmiany imion i nazwisk członków rodziny. 16 maja 1978 r. w dokumencie rejestracyjnym sporządzonym w Niemczech jako powód przyjazdu wpisano „wysiedlenie”, zaś nazwisko powódki, jej męża i córek wpisano jako (...), a imiona zostały zmienione na: (...).

W dniu 16 maja 1978 r. Naczelnik Gminy G. decyzją nr (...), na podstawie art. 97 k.p.a. oraz art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i na osiedlach, stwierdził że gospodarstwo rolne o powierzchni 48,25 ha z budynkami tj. budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym, oborą stodołą, położone na terenie wsi P., gm. G., zapisane w rejestrze ewidencji gruntów wsi P. oraz w Kw. (...) jako działki: (...)stanowią własność Skarbu Państwa w stanie wolnym od obciążeń na rzecz osób trzecich.

W uzasadnieniu decyzji wskazał, że dotychczasowi właściciele wyjechali za granicę, pozostawiając gospodarstwo rolne bez użytkownika. Decyzja podlegała wpisowi do księgi wieczystej oraz stanowiła podstawę do ujawnienia tytułu własności Skarbu Państwa w tabeli akt gruntowych oraz rejestrach ewidencji gruntów.

W księdze wieczystej (...) prowadzonej dla nieruchomości w P. nr (...) wpisano jak właściciela Skarb Państwa.

W dniu (...) w C. (Niemcy) zmarł mąż powódki. Zgodnie z decyzją Sądu Rejonowego w C. z dnia 9 marca 2004 r., spadek po zmarłym mężu nabyła E. T. (2).

(...) (...) - (...) decyzją z dnia 20 lipca 2011 r., w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji Naczelnika Gminy w G. z dnia 16 maja 1978 r., stwierdził:

1) nieważność ww. decyzji w części dotyczącej przejęcie na własność Skarbu Państwa działki nr (...) i części działki nr (...) (obecnie działka nr (...)) oraz część działek nr (...) (obecnie działka nr (...)), położonych w obrębie P., jako wydanej bez podstawy prawnej,

2) że decyzja z dnia 16 maja 1978 r. w części dotyczącej przejęcie na własność Państwa działek nr (...) (obecnie (...)) oraz części działek nr (...) (obecnie (...)) została wydana bez podstawy prawnej, jednak z uwagi na to, że wywołała nieodwracalne skutki prawne, odmówił stwierdzenia jej nieważności.

W uzasadnieniu wskazał, że decyzja Naczelnika Gminy w G. nie miała żadnego umocowania w obowiązującym stanie prawnym, albowiem przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach nie przewidywały wydania decyzji administracyjnej stwierdzającej przejście własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Dodał, że działki nr (...) obecnie stanowią własność osób fizycznych lub prawnych i posiadają urządzone księgi wieczyste, wobec czego w stosunku do tych działek zaistniały nieodwracalne skutki prawne i niemożliwe jest stwierdzenie nieważności przedmiotowej decyzji w tej części.

Decyzją z dnia 26 września 2011 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi utrzymał powyższą decyzję w mocy. Skargę na powyższą decyzję złożyło Nadleśnictwo S.. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 12 marca 2012 r. oddalił skargę (sygn. IV SA/WA 1906/11). Wskazał, że organ wydający decyzję o wywłaszczeniu wskazał błędną podstawę prawną, gdyż art. 38 ust. 1 ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach dotyczył osób prawnych, a nie fizycznych, co winno skutkować nieważnością tej decyzji, zaś z uzasadnienia decyzji wynika, że prawną postawę stanowił art. 38 ust. 3 tej ustawy. Uznał, że decyzja z dnia 16 maja 1978 r. nie stanowi przekształcenia własnościowego nieruchomości należącej obecnie do Lasów Państwowych. Działki (...) nadal pozostają w zasobie Skarbu Państwa Lasów Państwowych. Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Administracyjnego w W. wniosło Nadleśnictwo S.. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r. oddalił skargę kasacyjną (sygn. akt I OSK 1567/12.)

Powódka, ani jej mąż nie otrzymali odszkodowania za mienie pozostawione w Polsce od Republiki Federalnej Niemiec.

W chwili opuszczania przez nich kraju gospodarstwo rolne było zabudowane budynkami: mieszkalnym, gospodarczym, oborą, stodołą, było porośnięte sadem i miało łączną powierzchnię 48,25 ha. W jego skład wchodziły działki o aktualnej numeracji: (...) o pow. 10,31 ha, (...) o pow. 0,70 ha, (...) o pow. 3,59 ha, (...) o pow. 4,09 ha, (...) o pow. 6,7257 ha, (...) o pow. 0, (...) a także grunty o pow. 22,33 ha, które zostały włączone do zasobów leśnych Lasów Państwowych Nieruchomość (oznaczone numerami: (...) i (...) w obrębie P.).

Budynek mieszkalny o pow. użytkowej 130 m²., który pochodził z 1912 r., został rozebrany po 1978 r. Był to obiekt murowany z czerwonej cegły słabo palonej na zaprawie glinowo-wapiennej, częściowo podpiwniczony z wysokim poddaszem. Konstrukcja dachu była drewniana. Dach pokryty był dachówką. Nie było obróbek blacharskich. Do budynku wchodziło się przez przybudówkę stanowiącą sień.

Obora pochodziła z 1929 r. i była murowana z cegły czerwonej, na wysokiej podmurówce z kamienia, z wysokim dachem drewnianym, pokrytym dachówką ceramiczną. Powierzchnia zabudowany wynosiła 270 m², a kubatura 1.840 m³. Obiekt był dwukondygnacyjny, z wykorzystanym poddaszem, posiadał instalację elektryczną.

Stodoła została wybudowana w 1940 r., zaś rozebrana w 2012 r. Postawiono ją bez fundamentów na podmurówce kamiennej. Konstrukcja obory tj. słupy, podwaliny, oczepy były drewniane. Dach był drewniany z wiatrownicami, pokryty dachówką ceramiczną. Ściany zewnętrzne szalowane deskami poziomymi nabijanymi na zakład. Stodoła była dwuprzjazdowa o trzech sąsiadkach i poddaszem użytkowanym. Posiadała 4 wrota dwuskrzydłowe. Powierzchnia zabudowany wynosiła 532 m² i 4.522 m³ kubatury.

Budynek gospodarczy wybudowany został w 1912 r. i był przeznaczony na garażowanie sprzętu rolniczego i opału. Jego powierzchnia wynosiła 200 m², przy 1.300 m³ kubatury. Konstrukcja szkieletu budynku była drewniana. Dach pokryty był dachówką ceramiczną. Poszycie obiektu wykonane zostało z desek nabijanych na zakład. Wyposażony był w trzy komplety wrót drewnianych oddzielnie dla każdego z pomieszczeń. W dalszym ciągu istnieje i jest użytkowany.

Działki wchodzące w skład gospodarstwa zlokalizowane są po obu stronach szosy O.-O.. W 1978 r. nie było opracowywanego planu miejscowego dla nieruchomości wsi P.. Działki były zagospodarowywane zgodnie z naturalnymi przeznaczeniem rolniczym.

Biegły rzeczoznawca majątkowy G. M. (1) oszacował wartość gospodarstwa rolnego: w trzech wersjach

I. obejmującego (wg biegłego):

- a) budynek mieszkalny - 109.574 zł,
 - b) obora – 108.001 zł,
 - c) stodoła – 151.740 zł,
 - d) budynek gospodarczy – 30.419 zł,
 - e) sad (nasadzenia) – 380 zł,
 - f) grunty rolne 793.648 zł,
- łącznie 1.193.735 zł.

II. obejmującego (zgodnie z zeznaniami świadków H. i L. S.):

- a) budynek mieszkalny – 0 zł,
 - b) stodoła – 151.740 zł,
 - c) budynek gospodarczy (mała stodoła) - 30.419 zł,
 - d) obora - 108.001,48 zł,
 - e) sad – 380,02 zł,
 - f) grunty rolne 793,648 zł,
- łącznie 1.084.188 zł.

III. obejmujący (zgodnie z zeznaniami powódki):

- a) budynek mieszkalny – 118.848 zł,
- b) obora – 108.001 zł,
- c) stodoła – 151.740 zł,
- d) budynek gospodarczy – 30.419 zł,
- e) sad (nasadzenia) – 380 zł,
- f) grunty rolne 793.648 zł,

łącznie 1.203.036 zł.

Wartość nieruchomości leśnej (działek nr (...)) biegły określił na 417.115 zł (wartość gruntów - 140.302,96 zł + wartość drzewostanu - 267.812 zł). W wyliczeniach uwzględnił powierzchnię zadrzewienia, typ siedliskowy, gatunek z udziałem procentowym lasu, wiek lasu, stopień zadrzewienia, bonitację. Przyjął także przeciętną cenę drewna (po skorygowaniu o koszt pozyskania i zrywki) na 241,66 zł/ m³ oraz że działki należą do III okręgu podatkowego i tzw. lasu świeżego, co daje 26 m³ drewna.

Już po wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, Skarb Państwa - Nadleśnictwo S. złożył wniosek o zasiedzenie części działki nr (...) i działki (...). Sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w Olsztynie i nie została jeszcze merytorycznie rozstrzygnięta (sygn. akt X Ns 522/16).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Wskazał, że art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz.U. z 1961 r., Nr 22, poz. 159), w oparciu o który wydana została decyzja o przejęciu gospodarstwa rolnego powódki przez Skarb Państwa, dotyczył jedynie osób prawnych, a nadto zupełnie innego okresu historycznego, a zatem nie mógł mieć zastosowania do majątków osób fizycznych, które w latach 70-ych ubiegłego wieku wyjeżdżały za granicę.

Dodał, że nieruchomości, będące przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu, nie mogły przejść na rzecz Skarbu Państwa także w oparciu o art. 38 ust. 3 (pierwotnie art. 39 ust. 3) ustawy z 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Utrata własności nieruchomości wskazana w tym przepisie dotyczyła bowiem wyłącznie tych osób, które po stwierdzeniu ich narodowości polskiej i uzyskaniu obywatelstwa polskiego zachowały własność nieruchomości należących do nich przed 1 stycznia 1945 r., a następnie w związku z wyjazdem z kraju utraciły obywatelstwo polskie.

Tymczasem z dowodów zebranych w sprawie wynika, że powódka nabyła własność gospodarstwa rolnego w P. w drodze dziedziczenia, tj. na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w O. (sygn. Ns 71/71) oraz postanowienia Sądu Rejonowego w C. z 9 marca 2004 r. Zaznaczył, że wprawdzie z treści postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 30 stycznia 1978 r. (sprawa I Ns 759/77), że spadek po teściowej powódki W. T. na podstawie ustawy, nabył „jej mąż F. T.”, tym niemniej słowo „mąż” należy potraktować jako oczywistą omyłkę, albowiem mąż spadkodawczyni zmarł kilka lat wcześniej i jedynym spadkobiercą ustawowym był jej syn, a mąż powódki. Znajduje to także potwierdzenie w treści księgi wieczystej nr (...), w której jako współwłaściciele nieruchomości położonej we wsi P., gm. G. o łącznej pow. 48 ha 37 arów, wpisano F. i E. małżonków T.. Skoro zaś E. T. (2) nabyła spadek po zmarłym mężu, zatem to ona posiada wyłączną legitymację do dochodzenia w niniejszej sprawie pieniężnej wierzytelności odszkodowawczej.

Sąd Okręgowy wskazał również, że art. 160 k.p.a. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania spornej decyzji) przewidywał 3-letni termin do dochodzenia roszczeń związanych z wydaniem niezgodnej z prawem decyzji. Przy czym

początek biegu tego terminu zaczynał biec od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji. Oznacza to zaś, że powódka wnosząc pozew w dniu 15 kwietnia 2014 r. terminu tego dotrzymała.

Odnosząc się do żądań pozwu, Sąd I instancji wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym jest, że zdarzeniem wyrządzającym szkodę była niezgodna z prawem decyzja Naczelnika Gminy w G. z dnia 16 maja 1978 r., albowiem w jej następstwie część gospodarstwa rolnego powódki została zbyta przez Skarb Państwa na rzecz osób trzecich. Uwzględniając fakt, że decyzja ta została wydana przed 1 września 2004 r., a decyzja nadzorcza stwierdzająca nieważność tej decyzji lub stwierdzająca, że decyzję wydano z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. została wydana po tym dniu, wskazał, że podstawę prawną żądań odszkodowawczych stanowi art. 160 § 1, 2 i 3 k.p.a.

Wskazał Sąd również, że na skutek decyzji Naczelnika Gminy G. powódka i jej mąż utracili własność gospodarstwa rolnego o powierzchni 48,25 ha. Jego część (nieruchomości powierzchni 25,92 ha) nabyły osoby trzecie, które działały w dobrej wierze i swą własność zachowały, czyniąc niemożliwym jej odzyskanie przez powódkę. Wobec tego, co do tej części powódce należy się stosowne odszkodowanie odpowiadające wartości tych gruntów, tj. w kwocie 1.317.189 zł. Wyjaśnił przy tym, że biegły wykonał swoje obliczenia w trzech wariantach: pierwszy opierał się na dokumentach, drugi dodatkowo na zeznaniach małżonków S., którzy przejęli ziemię po małżonkach T., a trzeci – dodatkowo na zeznaniach powódki i zawnioskowanych przez nią świadków przesłuchiwanych w Niemczech. Podkreślił, że dokumenty i zdjęcia nie w pełni oddawały stan techniczny budynków, wobec czego celowym było uzupełnienie opisu stanu technicznego budynków o źródła osobowe, z których najwiarygodniej brzmiały wersja powódki i jej świadków (E. S. (1) i E. S. (2)). Wynikało z nich, że dom mieszkalny był w porządnym stanie, bez widocznych uszkodzeń. Okna zostały w nim wymienione w 1966 r. i wówczas został on także otynkowany oraz wytapetowany.

Sąd Okręgowy za niezasadne uznał natomiast żądanie zapłaty odszkodowania za pozostałą część gospodarstwa rolnego, a mianowicie nieruchomości leśne o pow. 22,33 ha lasu, będące aktualnie w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Skarbu Państwa – Nadleśnictwo S. (działki nr: (...) – dawniej nr (...) oraz (...) - dawniej nr (...)). Stwierdził, że roszczenie to nie może być skutecznie dochodzone ani na drodze cywilnej, ani administracyjnej, albowiem nie doszło do definitywnego przejścia własności tych nieruchomości leśnych na Skarb Państwa. Wynika to m.in. ze stanowiska samego Nadleśnictwa S., które wystąpiło o zasiedzenie tych gruntów, czym przyznało, że aktualnie nie czuje się właścicielem tej części gospodarstwa. W efekcie Sąd przyjął, że skoro do dnia orzekania nie doszło do pozbawienia powódki własności tych gruntów, zatem nie może ona domagać się zapłaty odszkodowania za nie.

Podsumowując, Sąd stwierdził, że szkoda w majątku powódki polegała na utracie własności nieruchomości, której nie może odzyskać od Skarbu Państwa z uwagi na jej zbycie osobom trzecim działającym w dobrej wierze i w zaufaniu do wpisów w księdze wieczystej. Wartość utraconego majątku, wg stanu z okresu wywołania szkody i cen z daty wyrokowania, wyniosła 1.317.189 zł i taką też kwotę zasądził na podstawie art. 160 § 1 - 3 k.p.a. i w pozostałym zakresie powództwo oddalił. O odsetkach orzekł na podstawie 481 § 1 i 2 k.p.c.

Końcowo Sąd podał, że jako statio fisci Skarbu Państwa oznaczony został Wojewoda (...) - (...) (art. 11 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy z 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej w postępowaniach administracyjnych i sądowych).

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. rozdziałając je stosownie do wyników sprawy (66% - 34%).

Wyrok ten zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powódka w swojej apelacji kwestionowała rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. poprzez błędne uznanie, że odsetki od kwoty 669.439,68 zł winny zostać zasądzone od daty wyrokowania, w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, iż już 30 kwietnia 2016 r., tj. w dacie wydania opinii przez biegłego została ustalona wartość nieruchomości;
2. art. 317 § 1 k.p.c. lub art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie, mimo że toczące się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie postępowanie o zasiedzenie, mimo przesądzi o kwestii własności gruntów leśnych - części działki nr (...) i działki nr (...);
3. § 45 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego przez niesprawdzenie istnienia transakcji rynkowych dla tego rodzaju nieruchomości i zastosowanie metody wskaźników szacowanych gruntów;
4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i uznanie, że sporządzona w sprawie opinia biegłego G. M. w zakresie wyceny nieruchomości leśnej prawidłowo określiła wartość szkody.

Wnosiła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo kwoty odszkodowania za nieruchomość leśną wg wartości ustalonej w niniejszym postępowaniu. Domagała się także: zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania o stwierdzenia zasiedzenia przez pozwanego własności nieruchomości leśnej, dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu leśnictwa celem ustalenia wartości gruntów leśnych i znajdującego się w nim drzewostanu, dopuszczenie dowodu z oferty sprzedaży nieruchomości leśnej w P., gm. G. na okoliczność szacunkowej wartości gruntów leśnych w na terenie Gminy G..

Z kolei pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części uwzględniające żądania pozwu ponad kwotę 933.901 zł, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań świadków H. S. i L. S. (2) na okoliczność stanu technicznego budynku mieszkalnego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, którym Sąd odmówił waloru wiarygodności;
2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez błędne uznanie za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia opinię uzupełniającą biegłego sądowego G. M. (1) ustalającą wartość gruntów rolnych na kwotę 907.801 zł, pomimo że w toku postępowania biegły złożył trzy opinie zasadnicze, w których dokonał zmiany oceny wpływu wag cech rynkowych na zróżnicowanie cen transakcyjnych, przy jednoczesnym zachowaniu tożsamej bazy nieruchomości przyjętych do porównania;
3. art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. przez niewłaściwe ustalenie odszkodowania wg cen z daty orzekania z jednoczesnym zasądzeniem ustawowych odsetek oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od tak określonego odszkodowania począwszy od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie wysokości zasądzonych na rzecz powódki odszkodowania do kwoty 933.901 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest niezasadna. W niewielkim zakresie okazała się natomiast zasadna apelacja pozwanego.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Wymagają one jedynie uzupełnienia o bezsporny fakt wydania w dniu 12 grudnia 2018 roku przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie o sygn. X Ns 522/16 postanowienia stwierdzającego, że Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Państwowe Nadleśnictwo S. nabył przez zasiedzenie z dniem 16 maja 1998 roku prawo własności części nieruchomości gruntowej położonej w G. obręb (...) P., objętej księgą wieczystą KW (...), obejmującej działkę

o numerze (...) oraz zaznaczone w opinii biegłego geodety K. W. na stanowiącej integralną część orzeczenia mapie działki o numerach (...). Ponadto postanowieniem z dnia 20 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie X Ns 759/77 sprostował oczywistą omyłkę pisarską w postanowieniu z dnia 30 stycznia 1978 roku w ten sposób, że w sentencji postanowienia w miejsce słów „mąż F. T.” wpisał słowa „syn F. T.”.

Odnosząc się pierwszej kolejności do apelacji powódki, jako dalej idącej, stwierdzić należy przede wszystkim, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 317 § 1 k.p.c. oraz 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Artykuł 317 § 1 k.p.c. dopuszcza wydanie wyroku częściowego w wypadkach, w których do rozstrzygnięcia nadaje się tylko część żądania albo tylko niektóre żądania pozwu, a zarazem nie jest możliwe, z powodu nieprzeprowadzenia wszystkich dowodów (por. art. 224 § 1) lub innych przeszkód procesowych, rozstrzygnięcie całego zgłoszonego w pozwie żądania. W tym przypadku taka sytuacja nie miała miejsca, skoro Sąd uznał, że do merytorycznego rozstrzygnięcia nadaje się całość żądania i o całości żądania orzekł zaskarżonym wyrokiem.

Nie naruszył także Sąd pierwszej instancji art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., odmawiając zawieszenia postępowania w części dotyczącej żądania odszkodowania za grunty leśne. Wskazana w art. 177 § 1 pkt 1 podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zależność ta musi być tego rodzaju, że orzeczenie, które ma zapaść w innym postępowaniu cywilnym, będzie prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której ma być zawieszono postępowanie (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 r., V CK 407/05, LEX nr 462935). Trafnie zaś Sąd Okręgowy przyjął, że tego rodzaju zależność nie zachodzi pomiędzy rozstrzygnięciem w rozpoznawanej sprawie i w sprawie o zasiedzenie, stwierdzając, że „... ewentualne stwierdzenie zasiedzenia będzie miało skutek pierwotnego nabycia własności i nie będzie stanowić bezprawnego pozbawienia własności, które jest podstawą powództwa w tej sprawie.”

Podzielając to stanowisko, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił ponowionego w apelacji wniosku o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o zasiedzenie. Sąd Apelacyjny w pełni bowiem podziela pogląd, że niezależnie od wyniku postępowania w sprawie o zasiedzenie żądanie odszkodowania za „bezprawne pozbawienie własności” jest bezpodstawne, aczkolwiek z różnych przyczyn.

Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej dotkniętej wadami wymienionymi w art. 156 § 1 k.p.a., w trybie i na zasadach określonych w Kodeksie postępowania administracyjnego, powoduje jej usunięcie z obrotu prawnego. Stwierdzenie to ma moc wsteczną. Eliminuje skutki prawne wadliwej decyzji, tak jakby ona w ogóle nie została podjęta (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 roku, III CKN 1024/00, LEX nr 51874). W odniesieniu zatem do nieruchomości nadal znajdującej się w zasobach Skarbu Państwa otwiera powódce drogę do jej „odzyskania” (o ile oczywiście Skarb Państwa nie wykaże, że powódka utraciła własność tej nieruchomości na innej podstawie niż dotknięta nieważnością decyzja Naczelnika Gminy w G. z dnia 16 maja 1978 roku). Nie służy jej natomiast roszczenie o odszkodowanie za poniesioną szkodę w postaci utraty prawa własności nieruchomości, gdyż szkoda tego rodzaju - skutek wyeliminowania z obrotu decyzji administracyjnej o przejściu nieruchomości na Skarb Państwa – nie istnieje.

Na podstawie treści apelacji wnioskować można, że skarżąca taką ocenę Sądu pierwszej instancji, podzielaną przez Sąd Apelacyjny, ostatecznie zaakceptowała. Wskazywała natomiast na istnienie związku przyczynowego pomiędzy utratą przez nią własności nieruchomości leśnych, na skutek nabycia ich własności przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia, a wydaniem wadliwej decyzji z dnia 16 maja 1978 roku. Istnieniem tego związku uzasadniała potrzebę zawieszenia postępowania apelacyjnego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, twierdząc jednocześnie, że dwie pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a. tj. szkoda polegająca na utracie własności nieruchomości i wydanie decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. są oczywiste i bezsporne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prezentowany przez skarżącą pogląd jest nietrafny.

Rację ma oczywiście skarżąca, że normalny związek przyczynowy nie musi mieć charakteru bezpośredniego i może być związkiem o charakterze wieloczłonowym, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi normalna zależność przyczynowa. Rzecz jednak w tym, że w rozpoznawanej sprawie źródłem szkody, określonej przez powódkę jako utrata własności nieruchomości, było wydanie przez Naczelnika Gminy G. decyzji z dnia 16 maja 1978 roku stwierdzającej, że gospodarstwo rolne opisane w tej decyzji stanowi własność Skarbu Państwa. Innymi słowy już ta niezgodna z prawem decyzja spowodowała szkodę w postaci utraty prawa własności nieruchomości. O wieloczłonowym adekwatnym związku przyczynowym można mówić natomiast wówczas, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody.

Przyjęciu stanowiska powódki sprzeciwia się ponadto natura instytucji zasiedzenia.

Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności rzeczy lub prawa (np. służebności) przez upływ czasu, w którym właściciel mógł dochodzić wydania rzeczy, ale tego nie uczynił. Ma ono charakter pierwotny i następuje z mocy prawa, a przepisy o zasiedzeniu, nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności.

Funkcja instytucji zasiedzenia, mówiąc najogólniej, polega na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej, wynikającej z niedochodzenia swych praw przez właściciela, niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym, (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 61/03, OTK-A 2005, nr 11, poz. 136, i z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK 1999, nr 4, poz. 78). Służy ono zatem zapewnieniu porządku publicznego, jego bezpieczeństwu.

Stanowisko powódki, że przysługuje jej wobec posiadacza nieruchomości, który nabył jej własność w drodze zasiedzenia, roszczenie o odszkodowanie za szkodę polegającą na definitywnej utracie własności nieruchomości wskutek zasiedzenia pozostaje zatem w dysharmonii z funkcją zasiedzenia i stosunkiem prawnym pomiędzy poprzednim właścicielem a nabywcą własności.

Dodać trzeba, że zasiedzenie zakłada bierne zachowanie uprawnionego, który mógł bez przeszkód skutecznie dochodzić wydania nieruchomości. Ta konstatacja stawia również pod znakiem zapytania istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą polegającą na utracie własności nieruchomości a wydaniem niezgodnej z prawem decyzji z 1978 roku, stwierdzającej, że Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości.

Podsumowując, zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. uznać należało za chybiony. Na marginesie jedynie trzeba zauważyć, że sama treść zarzutu jest niezrozumiała. Skarżący zarzuca bowiem Sądowi, że zasądził odsetki ustawowe od kwoty 66.9439,68 złotych od daty wyrokowania, podczas gdy w rzeczywistości odsetki od całej zasądzonej kwoty zasądzone zostały od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Pozostałe zarzuty apelacji, a mianowicie zarzut naruszenia § 45 ust.2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego oraz zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczą ustaleń Sadu pierwszej instancji odnośnie do wartości nieruchomości leśnej. Nie wymagają one zatem oceny, skoro żądanie odszkodowania w tym zakresie jest bezpodstawne co do zasady. Z tej samej przyczyny Sąd Apelacyjny pominął zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe, jako zmierzające do wyjaśnienia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia (art. 217 § 3 k.p.c.).

Zarzuty apelacji pozwanego koncentrują się wokół dwóch kwestii – wysokości szkody i daty wymagalności zasądzonego roszczenia.

Gdy chodzi o zarzuty dotyczące pierwszej kwestii są one nietrafne.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę zeznań świadków H. i L. S. (2).

Wskazać trzeba, że Sąd pierwszej instancji szczegółowo uzasadnił swoją ocenę, podając przyczyny, dla których zeznaniom tych świadków odmówił wiarygodności. Wbrew temu, co zarzuca skarżący ocena ta nie jest ani dowolna,

ani nie godzi w zasady logiki i doświadczenia życiowego. Sąd dokonał oceny w kontekście innych przeprowadzonych dowodów, czyli zgodnie z zapisaną w wymienionym przepisie regułą - na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie jest też sprzeczna z zasadami logiki ocena Sądu, że różniąca się od zeznań świadków H. S. i L. S. (2) wersja powódki co do stanu technicznego budynku mieszkalnego jest bardziej wiarygodna, gdyż wartość tego budynku ustalona z uwzględnieniem jej twierdzeń, popartych zeznaniami świadków E. S. (1) i E. S. (2), zbliżona jest do wartości ustalonej przez biegłego w oparciu o dostępne dokumenty. Nie narusza też zasad logiki stwierdzenie Sądu, że złożone do akt zdjęcia nie potwierdzają przedstawionego przez świadków obrazu gospodarstwa jako ruiny. Nie jest wreszcie sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego stwierdzenie Sądu, że świadkowie, jako osoby, które przejęły gospodarstwo, mogą czuć obawę przed ewentualnymi roszczeniami wobec nich, skłaniającą ich do pomniejszenia wartości przejętej nieruchomości. Nie czyni zwłaszcza tego stwierdzenia nielogicznym, czy też niezgodnym z doświadczeniem życiowym fakt, że w chwili składania zeznań przez świadków nie toczyło się żadne postępowanie administracyjne lub sądowe, które mogłoby prowadzić do wzruszenia ich tytułu własności. Świadomość tego faktu, nie oznacza w żadnym razie pozytywnej wiedzy co do tego, że tytuł własności nie może już ulec podważeniu i w związku z tym nie wyklucza istnienia subiektywnej obawy przed roszczeniami ze strony powódki, o której wspomniał Sąd pierwszej instancji.

Nie przekonuje o wadliwości oceny zeznań świadków H. i L. S. (2) argument skarżącego, że zeznania tych świadków zostały zdyskwalifikowane jedynie w części. Nie ma bowiem żadnej reguły, która nakazywałaby uznanie zeznań świadka w całości za wiarygodne bądź niewiarygodne. Częstokroć zeznania świadków bywają nieprawdziwe jedynie co do określonych faktów i odpowiadają prawdzie co innych faktów.

Wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów pozwala sądowi orzekającemu na uznanie za przekonujące tylko niektórych spośród równorzędnych dowodów. Nie oznacza to oczywiście, że ocena ta może być dowolna. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i, ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98). Wymaganiom tym dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodu z zeznań świadków H. i L. S. (2) odpowiada. W żadnym razie nie jest – co podnosi skarżący – oparta na „...wartościowaniu zebranego materiału dowodowego w zależności od ilości relacji zgodnych z daną wersją opisywanych zdarzeń.”. Tylko zaś ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią zebranego materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Dodać trzeba, że gdy sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny opinii biegłego G. M. (3).

Sąd uznając opinię biegłego za wiarygodny dowód w sprawie wskazał, że wydana przez biegłego opinia była wielokrotnie kwestionowana przez strony, co prowadziło do jej uzupełnień na piśmie i ustnie na rozprawie. W ocenie Sądu zgłaszane przez strony zastrzeżenia zostały odparte przez biegłego w stopniu zadawalającym. Z taką oceną Sądu należy się zgodzić. Podkreślenia wymaga, że podnoszone w apelacji zastrzeżenia do opinii były przedmiotem wyjaśnień biegłego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Biegły - także w ocenie Sądu Apelacyjnego – w sposób przekonujący wyjaśnił m.in. wątpliwości strony pozwanej dotyczące ustalenia nowego zestawu cech, co z kolei spowodowało zmiany ich wag, a ostatecznie wpłynęło na zwiększenie wartości nieruchomości w porównaniu do wartości ustalonej przez biegłego w opinii podstawowej. Argumentacja zawarta w apelacji jest jedynie polemiką z biegłym. Skarżący nie wykazał aby opinia była niezgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego czy też wiedzy

powszechnej, zawierała istotne luki, była niejasna, bądź nienależycie uzasadniona. Tylko zaś wykazanie takich cech opinii biegłego – ze względu na specyfikę tego dowodu - daje podstawę do jej zdyskredytowania .

Trafny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 oraz art. 362 § 2 k.c.

W orzecznictwie występuje niewątpliwie rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania za szkodę wyrządzona czynem niedozwolonym. W nowszym orzecznictwie wydaje się jednak przeważać pogląd, że wymagalność takiego roszczenia, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w jego zapłacie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Może nim być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień wyrokowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn.. I CSK 243/10, LEX nr 848109; z dnia 17 czerwca 2010 roku, sygn.. III CSK 308/09, LEX nr 852671; z dnia 7 marca 2014 roku, sygn.. IV CSK 375/13 , LEX nr 1438654).

W niniejszej sprawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzone przez nią odszkodowanie z odsetkami od dnia doręczenia pozwu, powołując jako podstawę orzeczenia art. 481 § 1 i 2 k.c. i wskazując, że już przed datą wyrokowania pozwany miał wiedzę o swoim zobowiązaniu i miał możliwość poczynienia jego prawidłowej wysokości. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednocześnie wynika, że odszkodowanie, odpowiadające wartości utraconej nieruchomości, ustalone zostało według cen z daty wyrokowania.

Rozstrzygnięcia tego nie można zaakceptować. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wobec ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania, odsetki powinny być zasądzone od tej daty.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 roku, sygn.. III CSK 308/09, że osoba zobowiązania do naprawienia szkody, w sytuacji w której wysokość odszkodowania jest ustalana na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania, popada w stan opóźnienia w spełnieniu tak określonego świadczenia najwcześniej od daty wyrokowania. W konsekwencji brak jest podstaw do zasądzenia od osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody odsetek ustawowych za opóźnienie od tak ustalonego odszkodowania od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. W motywach tego wyroku Sąd Najwyższy szczegółowo uzasadnił tę tezę. Wskazał m.in. że przepis zawarty w art. 481 § 1 k.c. dotyczy sytuacji, w której na dłużniku ciąży obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Przyjęcie istnienia stanu opóźnienia jest możliwe wówczas, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia. Należy mieć bowiem na uwadze treść art. 354 § 1 k.c., według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią, co jest możliwe wówczas, gdy zna treść swego zobowiązania. Tylko w takim przypadku dłużnik może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania wykonania tego obowiązku. Wskazane argumenty uzasadniają wniosek, że osoba zobowiązania do naprawienia szkody, w sytuacji w której wysokość odszkodowania jest ustalana na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania, popada w stan opóźnienia w spełnieniu tak określonego świadczenia najwcześniej od daty wyrokowania. W konsekwencji brak jest podstaw do zasądzenia od osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody odsetek ustawowych za opóźnienie od tak ustalonego odszkodowania od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, jeżeli w chwili tej ceny były wyższe od cen obowiązujących wcześniej, w szczególności w chwili wezwania tej osoby do zapłaty odszkodowania. Zasądzenie odsetek ustawowych od odszkodowania ustalonego według cen obowiązujących w chwili wyrokowania za okres poprzedzający tę datę prowadziłoby do podwójnej kompensacji tego samego uszczerbku majątkowego doznanego przez poszkodowanego wskutek spadku siły nabywczej pieniądza, na dwóch podstawach prawnych – art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. Należy mieć również na uwadze, że art. 363 § 2 k.c. pozwala na ustalenie wysokości odszkodowania także według cen obowiązujących w innej chwili niż data ustalania jego wysokości (chwile wyrokowania), np. według cen obowiązujących w chwili wezwania osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody do zapłaty odszkodowania. W takim przypadku poszkodowany może domagać się na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetek od tak ustalonego odszkodowania za okres, liczony od chwili gdy zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik powinien był spełnić świadczenie odszkodowawcze po wezwaniu go do jego zapłaty. Poszkodowany może domagać się, aby właśnie według tej metody

sąd określił wysokość należnego mu odszkodowania i zasądził należne odsetki za opóźnienie w jego zapłacie. Brak jest jednak podstaw do uwzględnienia żądania zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie tak określonego odszkodowania za okres poprzedzający datę wyrokowania, gdy wysokość odszkodowania zasądzonego według tej daty nie jest niższa od odszkodowania należnego poszkodowanemu w chwili wezwania do jego zapłaty wraz z odsetkami liczonymi do chwili wyrokowania

Co do tej ostatniej kwestii brak jest wprawdzie ustaleń w sprawie, ale to na powódce – zgodnie z regułą wynikająca z art. 6 k.c. - spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego i dlatego dokonał korekty zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę daty naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na mocy art. 100 k.p.c.

(...)